

Sygn. akt IV Ka 474/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Górski
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2016 r.

sprawy **M. O.**

syna W. i I. z domu A. (...) r. w D.

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 18 kwietnia 2016 r. sygnatura akt VI K 786/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 30 zł opłaty za to postępowanie.

**Sygn.akt IV Ka 474/16**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem M. O. uznany został za winnego, że:

w dniu 24 października 2015 roku w J., woj. (...), w ruchu lądowym na drodze krajowej nr (...), kierował samochodem marki M. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości /I badanie – 0,49 mg/l, II badanie – 0,49 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. za winnego popełnienia czynu z art. 178a§1 kk i za to, na mocy powołanego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 20 stawek dziennych grzywny, po ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 zł.

Nadto, zważywszy na treść art. 42§2 kk orzeczono względem oskarżonego 3-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, zaś art.43a§2 kk dał podstawę dla orzeczenia od M. O. świadczenia pieniężnego na cel społeczny w kwocie 5000 zł.

Wyrok powyższy zaskarżyła obrońca oskarżonego zarzucając:

1. Na podstawie art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku:

- art. 7 kpk poprzez dokonanie oceny dowodów z pominięciem wskazań określonych w tym przepisie czego konsekwencją było uznanie, że podręczny analizator wydychanego powietrza którym przeprowadzono badania oskarżonego był sprawny i wskazania wartości pomiarów przez to urządzenie odpowiadało rzeczywistej ilości alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu w sytuacji gdy:

a/ wystąpiła różnica pomiędzy wskazaniami na wyświetlaczu urządzenia a wydrukiem z drukarki ponieważ z informacji zawartej w krótkim raporcie działań (k.60) wynika, że wynik pierwszego badania wydychanego przez oskarżonego powietrza wskazał na zawartość alkoholu wynoszącą 0,48 mg/l a wynik drugiego badania wskazał na zawartość alkoholu wynoszącą 0,49 mg/l zaś wydruki wskazują na identyczną zawartość alkoholu podczas wykonywanych pomiarów o godzinie 1044 i 1108

b/ T. K. stwierdził, że występują czasami problemy z drukarką ze względu na problem z gniazdem zasilania,

c/ oskarżony wyjaśnił, że przeprowadzający badania funkcjonariusze mieli również wątpliwości czy urządzenie którym przeprowadzono badanie wskazuje rzeczywistą ilość alkoholu w wydychanym powietrzu i jeden z nich proponował wykonanie trzeciego badania (k.56),

- art. 5§2 poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości których nie usunięto w postępowaniu dowodowym odnoszących się do niesprawności urządzenia pomiarowego służącego do badania ilości alkoholu w wydychanym powietrzu którym dokonano badania stanu trzeźwości oskarżonego której konsekwencją były nierzetelne wyniki tych pomiarów – na niekorzyść oskarżonego,

2. Na podstawie art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wyroku mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że stan trzeźwości oskarżonego był badany urządzeniem stacjonarnym A. w sytuacji gdy z zeznań T. S. (k.55) wynika, że badania dokonano urządzeniem przenośnym o nazwie A..

Tym samym apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego tego, że 24 października 2015 r. w J. w ryuchu lądowym na drodze krajowej nr (...) kierował samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, tj. popełnienia wykroczenia określonego w art. 87 kw i wymierzenie mu grzywny oraz na podstawie art. 29§1 kw orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i na podstawie art. 29§4 kw na poczet zakazu prowadzenia pojazdu zaliczenie okresu zatrzymania prawa jazdy od 24 października 2015 r. a ponadto uchylenie rozstrzygnięć zawartych w punktach II,III,IV zaskarżonego wyroku.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał jedynie trafnej oceny dowodów, a stanowisko swe tak co do sprawstwa jak i zawinienia oskarżonego, a także wymiaru kary i środków karnych przekonująco uzasadnił.

W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego – zbędną wydaje się ponowna analiza dowodów, gdyż byłoby to jedynie powtarzaniem trafnych, poniesionych wcześniej argumentów.

Tym samym, odnosząc się wyłącznie do szczegółowych zarzutów apelacji należy stwierdzić, że oczywistym prawem M. O. zatrzymanego przez policję było domaganie się kolejnego badania stanu jego trzeźwości ( czy raczej nietrzeźwości), za pomocą urządzenia pomiarowego, a nawet przewiezienia do placówki służby zdrowia celem pobrania krwi do badania laboratoryjnego.

Oskarżony po dokonaniu pomiarze 4.10.2015 r. i stwierdzeniu jego nietrzeźwości nie zażądał jednak kolejnych badań, akceptując tym samym prawidłowość dokonanych pomiarów (por. k-2- odwrót).

M. O. także przy pierwszym przesłuchaniu w dochodzeniu (k-11) nie próbował kwestionować wskazanych wyników badania urządzeniami elektronicznymi lecz skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy wyjaśnień, ograniczając się do stwierdzenia, iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Dopiero w postępowaniu jurysdykcyjnym oskarżony zaczął kwestionować rzetelność pomiarów na zawartość alkoholu, wskazując na jego zdaniem niesprawne urządzenie, którym wykonywano badanie.

Odnosząc się zatem do tego zarzutu, należy zauważyć, że pierwszego badania dokonano przy pomocy urządzenia A., czyli takiego które jedynie potwierdza lub wyklucza trzeźwość kierującego. To dało wynik pozytywny i dlatego oskarżonego poddano dwukrotnemu badaniu za pomocą urządzenia A.

W efekcie stwierdzono u M. O. utrzymujące się na tym samym poziomie stężenie alkoholu, a to 0,49 m/l i jak już zaznaczono wcześniej, oskarżony badania tego nie kwestionował.

Prawdą przy tym jest, że w czasie owego badania wystąpiły pewne kłopoty z drukarką kompatybilną z A., a co potwierdził w czasie przesłuchania T. K. z Inspekcji (...) (por. k-56), dodając przy tym, że nie jest ona integralną częścią urządzenia pomiarowego, a zatem nawet ewentualna awaria drukarki nie wpływa w najmniejszym stopniu na dokonany pomiar. Ten zaś wykazał ponad wszelką wątpliwość nietrzeźwość kierującego.

Odnosząc się z kolei do zarzutu dotyczącego identycznego stanu nietrzeźwości M. O., utrzymującego się przez nieco ponad 20 minut we krwi badanego trzeba stwierdzić, że nie jest to jakakolwiek nietypowa sytuacja, bowiem badania dokonywano wówczas, kiedy zakończył się etap wchłaniania alkoholu, a nie rozpoczął się jeszcze etap jego eliminacji. Taka sytuacja może utrzymywać się nawet przez kilkadziesiąt minut i „zrzucanie” tego na awarię A. wydaje się być jedynie nieudolną próbą uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności za przestępstwo z art. 178a§1 kk.

Analogicznie ocenić trzeba zarzut dotyczący stwierdzenia przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, iż urządzenie A. było urządzeniem stacjonarnym, choć faktycznie było ono sprzętem przenośnym. I tak, Sąd Rejonowy istotnie zawarł takie sformułowanie lecz nie sposób zrozumieć jaki miało to wpływ na wynik dokonanego pomiaru. Jak wynika przecież choćby z zeznań wskazanego wcześniej T. K. (k-56) na wyposażeniu ich samochodu był ów A. pakowany w jedną czarną walizkę razem z drukarką. Było to więc urządzenie przenośne, co nie oznacza (wbrew twierdzeniu obrońcy), że ma ono „słabszą elektronikę” niż urządzenie stacjonarne.

Nie sposób także zgodzić się ze skarżącą, że urządzenie było wadliwe bowiem eksploatowano je już od 8 lat.

Apelująca uwypuklając zawarty w świadectwie wzorcowania (k-3) datę jego produkcji (2007 r.) milczeniem pomija jednak to, że ostatniego wzorcowania przed badaniem oskarżonego dokonano zaledwie 3 miesiące wcześniej, bo 22 lipca 2015 r.

Mając zatem na uwadze już tylko powyższe – zdecydowano jak w wyroku.